

**(La Repubblica - M.Monti) Kolacja przed rozpoczęciem zgrupowania. Taki sposób wybrał zespół, aby powrócić na plac boju przed podwójną potyczką z Torino i BATE Borysów. W ciągu pięciu dni Roma będzie walczyć o szanse odkupienia w lidze - po potknięciach z Bologną i Atalantą - i awans do 1/8 finału Ligi Mistrzów, z której nadejdzie też możliwość zarobienia pieniędzy (około 18 mln), które pozwolą kierownictwu wzmocnić kadrę w czasie mercato.**

W restauracji Vitinia, której właścicielem jest Florenzi byli wszyscy. Rudi Garcia wziął z kolei udział w spotkaniu jedynie na koniec kolacji. Dzeko, Pjanic, Strootman, Ucan, Ruediger i również Nainggolan oraz Vainqueur umieścili kilka zdjęć z lokalu na Facebooku. Cel? Odzyskanie spójności i jedności, aby zbliżyć się do sobotniego meczu - godzina 15 - na Stadio Olimpico, gdy Giallorossi, z powracającym Gervinho, zmierza się z ludźmi Ventury (sędziuje Damato).

Było wiele uśmiechów i chęć żartowania w grupie, która preferuje jedność w chwili przeciwności: o 15, w Trigorii, rozpoczęło się mini zgrupowanie przed wyjazdem do Piemontu (i które może zostać przedłużone aż do środowego meczu Ligi Mistrzów). Z dostępnym Gervinho (trenował z grupą również dziś) Roma odzyska jednego z najsukuteczniejszych graczy ofensywy sprzed przerwy na reprezentację: nieprzypadkowo bez niego Romie udało się strzelić tylko trzy gole w trzech meczach, wobec dziesięciu straconych. To zbyt wiele jak na zespół, który chce walczyć o szczyty w naszej piłce.

Autor: abruzzo